

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 listopada 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie Przewodnicząca – sędzia Urszula Iwanowska, po rozpoznaniu w dniu 24 listopada 2022 r., w S. na posiedzeniu niejawnym

sprawy z odwołania B. K.

przeciwko Zakładowi Emerytalno-Rentowemu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W.

o wysokość emerytury policyjnej i policyjnej renty inwalidzkiej

na skutek apelacji organu emerytalnego od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim VI Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 8 grudnia 2021 r., sygn. akt VI U 45/20

I. zmienia zaskarżony wyrok i oddala odwołania oraz zasądza od B. K. na rzecz Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. kwotę 360 (trzysta sześćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

II. zasądza od ubezpieczonego na rzecz organu emerytalnego kwotę 480 (czterysta osiemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

sędzia Urszula Iwanowska

III A Ua 82/22

UZASADNIENIE

Decyzjami z dnia 13 lipca 2017 r. Zakład Emerytalno-Rentowy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W., z urzędu po otrzymaniu informacji o przebiegu służby z dnia 1 marca 2017 r., nr (...), sporządzonej przez Instytut Pamięci Narodowej w której wskazano, że B. K. w okresie od 3 października 1974 r. do 31 lipca 1990 r. pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, ponownie ustalił B. K. od dnia 1 października 2017 r. wysokość:

- emerytury policyjnej (decyzja nr (...)),

- renty inwalidzkiej (decyzja nr (...)).

W odwołaniach od powyższych decyzji B. K. wniósł o ich zmianę poprzez przyznanie świadczenia emerytalnego i rentowego w dotychczasowych wysokościach oraz o zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych podnosząc, że przepisy ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym, wprowadzone na mocy nowelizacji ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym z dnia 16 grudnia 2016 r. będące podstawą wydania zaskarżonych decyzji, są sprzeczne z Konstytucją RP i Europejską Konwencją o Ochronie Praw Człowieka, a także ustawą o Straży Granicznej. W ocenie ubezpieczonego zaskarżone decyzję naruszają zasadę ochrony praw nabytych i zasadę sprawiedliwości społecznej, wynikających z zasady demokratycznego państwa prawnego, określonej w art. 2 Konstytucji. Odwołujący wskazał, że przepisy nowelizacji ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym przesądzają ex lege i bez przeprowadzenia postępowania dowodowego w tym zakresie, że wszystkie osoby, które pełniły służbę w formacjach i instytucjach wymienionych w art. 13b ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym, działały na rzecz niezdefiniowanego w ustawie „państwa totalitarnego”. Zaś sam fakt służby w określonej formacji bądź instytucji w określonym czasie, przesądza o ponoszeniu przez niego

odpowiedzialności, a nawet winy, za naruszenia praw człowieka, których dopuszczały się władze publiczne w okresie PRL.

W odpowiedzi na odwołania organ rentowy wniósł o ich oddalenie, a także o zasądzenie kosztów postępowania podkreślając, że zaskarżone decyzje zostały wydane na podstawie obowiązujących przepisów prawa.

Wyrokiem z dnia 8 grudnia 2021 r. Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżone decyzje Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. z dnia 13 lipca 2017 r., znak (...) i z dnia 13 lipca 2017 r., znak (...), w ten sposób, że przyznał B. K. prawo do ustalenia wysokości emerytury policyjnej i policyjnej renty inwalidzkiej, z pominięciem art. 15c i 22a ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2016 r., poz. 708 ze zm.), od 1 października 2017 r. (punkt I) oraz wniosek ubezpieczonego o wypłatę różnicy pomiędzy wypłaconym a należnym świadczeniem emerytalnym wraz z ustawowymi odsetkami zawarty w odwołaniu przekazał organowi emerytalnemu do rozpoznania (punkt II).

Powyższe orzeczenie Sąd Okręgowy oparł o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

B. K. urodził się w dniu (...)

W dniu 25 września 1973 r. wstąpił do Szkoły (...), Centrum (...) w K.. Od 3 października 1974 r. rozpoczął pracę w (...) Brygadzie (...) jak kontroler G. P. Kontrolnej w K.. W okresie od 16 stycznia 1985 r. do 11 marca 1988 r. pełnił obowiązki kierownika grupy ewidencji operacyjnej – kancelarii (...) w K.. W okresie od 11 marca 1988 r. do 11 kwietnia 1991 r. ponownie pracował jako kontroler (...) w K., w tym od 11 marca 1988 r. do 30 listopada 1989 r. w (...) Brygadzie (...) oraz od 1 grudnia 1989 r. do 11 kwietnia 1991 r. w (...) Brygadzie (...). Od 11 kwietnia do 15 maja 1991 r. pełnił służbę w Ośrodku (...) w K.. Z dniem 15 maja 1991 r. zwolniony ze służby wojskowej i przyjęty do służby w Straży Granicznej.

Graniczna (...) była pododdziałem granicznym powołanym do operacyjnego zabezpieczenia określonych przejść granicznych i obiektów, kontroli ruchu granicznego, rozpoznania i filtracji osób przekraczających granicę państwa, wykonywania innych zleconych jej zadań wobec tych osób oraz do udziału w ochronie kraju i działań na rzecz dalszego umacniania bezpieczeństwa i porządku publicznego w strefie działania. Do zakresu zadań Granicznych (...) należało przede wszystkim szeroko pojęte zabezpieczenie granicy państwowej PRL w przejściach granicznych, a w szczególności: niedopuszczenie do nielegalnego przekroczenia granicy na odcinku należącym do zakresu działania (...), ujawnianie i rozpoznawanie działalności szpiegowskiej, zwalczanie przestępczości politycznej, przemytniczej i innej wrogiej działalności. Placówki graniczne odpowiadały za dokonywanie kontroli granicznej osób i środków transportu w sposób określony w obowiązujących przepisach szczegółowych. Prowadzenie ewidencji obywateli polskich oraz określonych kategorii cudzoziemców przekraczających granicę PRL w sposób uregulowany odrębnymi przepisami. Grupa operacyjna (...) organizowała i prowadziła pracę operacyjną w rejonie jej służbowej działalności. Do jej zadań należało m.in. wykrywanie, rozpoznawanie i zapobieganie w rejonie przejścia granicznego wszelkiej działalności przestępczej skierowanej przeciwko nienaruszalności granicy, bezpieczeństwa państwa i jego interesom, a także inspirowanie w tym kierunku kontroli granicznej. Rozpracowywanie metod przestępczych i kanałów przerzutu przez granicę państwa osób, towarów i literatury o wrogiej treści, jak również dokumentów i sprzętu mogących służyć do prowadzenia przestępczej działalności.

Po ukończeniu Szkoły (...) B. K. w 1974 roku został rozkazem Komendanta Centrum Szkolenia skierowany do (...) Brygady (...) w K.. Następnie został przeniesiony do Granicznej (...) w K.. Było to przejście kolejowe, gdzie odbywał się ruch pociągów międzynarodowych, jak również kontrola i ruch pociągów towarowych. Od października 1974 r. do czasu rozwiązania (...) ubezpieczony służył w tylko w tej jednostce. Do obowiązków B. K. należała kontrola legalności ruchu granicznego. Weryfikował tożsamość i dokumenty osób wjeżdżających do kraju i z niego wyjeżdżających. W 1985 roku ubezpieczony zachorował i w związku z tym został czasowo przeniesiony do pracy Kancelarii (...), gdzie zajmował się rejestracją przesyłek i wysyłką różnego rodzaju dokumentów oraz pism związanych z obsługą klienta.

Po poprawie stanu zdrowia, od 1988 roku wrócił do pracy jako kontroler graniczny w (...) w K. i wykonywał takie same czynności jak w okresie przed chorobą. Po rozwiązaniu (...) i utworzeniu Straży Granicznej został pozytywnie zweryfikowany i kontynuował pracę w Służbie Granicznej. Wykonywał takie same obowiązki, co w czasie służby w (...).

W informacji o przebiegu służby Instytutu Pamięci Narodowej nr (...) z dnia 1 marca 2017 r. stwierdzono, że w okresie od 3 października 1974 r. do 31 lipca 1990 r. B. K. pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin.

Na dzień 13 lipca 2017 r. ubezpieczony posiadał łączny staż w wysokości 24 lat, 2 miesięcy i 15 dni wysługi emerytalnej. Okres od 3 października 1974 r. do 31 lipca 1990 r. (15 lat, 9 miesięcy, 29 dni) został zaliczony z przelicznikiem stanowiącym 0,0% wymiaru.

Po ustaleniu powyższego stanu faktycznego oraz na podstawie przepisów prawa niżej powołanych Sąd Okręgowy uznał odwołania za zasadne.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że w myśl art. 15c ust. 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (t. j. Dz. U. z 2020 r., poz. 783; powoływana dalej jako: ustawa zaopatrzeniowa) w przypadku osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b, i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r., emerytura wynosi:

- 1) 0% podstawy wymiaru - za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b;
- 2) 2,6% podstawy wymiaru - za każdy rok służby lub okresów równorzędnych ze służbą, o których mowa w art. 13 ust. 1 pkt 1, 1a oraz 2-4.

Natomiast w myśl art. 22a ust. 1 tej ustawy w przypadku osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b, rentę inwalidzką ustaloną zgodnie z art. 22 zmniejsza się o 10% podstawy wymiaru za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b. Przy zmniejszaniu renty inwalidzkiej okresy służby, o której mowa w art. 13b, ustala się z uwzględnieniem pełnych miesięcy.

Zgodnie zaś z art. 13b ust. 1 pkt 5 litera b) tiret ósme ustawy zaopatrzeniowej za służbę na rzecz totalitarnego państwa uznaje się służbę od dnia 22 lipca 1944 r. do dnia 31 lipca 1990 r. w wymienionych w ustawie cywilnych i wojskowych instytucjach i formacjach, w tym służby i jednostki organizacyjne Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, i ich poprzedniczki, oraz ich odpowiedniki terenowe wypełniające zadania wywiadowcze i kontrwywiadowcze tj. (...).

Następnie Sąd Okręgowy zaznaczył, że stan faktyczny sprawy wynikający z przytoczonych dowodów nie był sporny między stronami. Spór sprowadzał się do zasadności zastosowania wobec odwołującego się przytoczonych powyżej przepisów ustawy zaopatrzeniowej, które spowodowały istotne zmniejszenie jego świadczeń emerytalnych i rentowych.

Dalej sąd pierwszej instancji wyjaśnił, że powołane i zastosowane wobec wnioskodawcy przepisy wprowadzono na mocy art. 1 ustawy nowelizującej z dnia 16 grudnia 2016 r., i jest to już druga regulacja powodująca obniżenie emerytur, a teraz także rent inwalidzkich osobom, które pełniły "służbę w organach bezpieczeństwa PRL", które to pojęcie obecnie zastąpiono pojęciem "służby na rzecz państwa totalitarnego". Zgodnie z art. 15c, w przypadku osoby, która pełniła "służbę na rzecz totalitarnego państwa" i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r., emerytura wynosi: 0% podstawy wymiaru - za każdy rok tej służby a przy tym, emerytura nie podwyższa się zgodnie z art. 15 ust. 2

i 3 ustawy nowelizowanej, jeżeli okoliczności uzasadniające podwyższenie wystąpiły w związku z pełnieniem służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b. Jednocześnie ustawodawca wprowadził ograniczenie, zgodnie z którym wysokość emerytury ustalonej zgodnie z art. 15c ust. 1 i 2 nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej emerytury wypłaconej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Analogiczne rozwiązania przyjmuje art. 22a w odniesieniu do ustalania wysokości rent inwalidzkich.

Następnie Sąd Okręgowy podkreślił, że zgodnie z utrwalonymi już poglądami sądu ubezpieczeń społecznych, rozpoznający sprawę w wyniku wniesienia odwołania od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, nie jest związany treścią informacji o przebiegu służby przedstawionej przez Instytut Pamięi Narodowej zarówno co do faktów jak i co do kwalifikacji prawnej tych faktów (m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2011 r., II UZP 10/11 oraz postanowienie składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2020 r., III UZP 1/20). Stanowisko wyrażone w przywołanych orzeczeniach Sądu Okręgowy w pełni podziela i akceptuje.

Nadto sąd meriti wskazał, że z ogólnej definicji państwa totalitarnego wynika, iż jest ono oparte na zasadzie skrajnego centralizmu, o rozbudowanym aparacie przemocy (zwłaszcza policji politycznej), lub ingeruje przez swój aparat kontrolny we wszystkie sfery życia społecznego. Rzecznik Praw Obywatelskich stwierdził, że przepisów ustawy z dnia 16 grudnia 2016 r. nie można czytać w oderwaniu od całego systemu prawnego Rzeczypospolitej Polskiej. Tymczasem art. 13b ust. 1 tej ustawy nie jest „zupełnie nowy, bo kwestię tę rozstrzygała już poprzednia ustawa, tzw. pierwsza ustawa dezubekizacyjna z 2009 roku (jej art. 15b ust. 1). Stwierdzała ona, że sam fakt pełnienia służby w organach bezpieczeństwa państwa powoduje obniżenie świadczenia emerytalnego. Nie dodawała żadnych warunków, ocen czy opisów”. Wtedy Sąd Najwyższy potwierdzał w wyrokach z dnia 24 czerwca 2015 r., II UK 246/15 oraz z dnia 25 maja 2016 r., II BU 7/15, że nie trzeba analizować rodzaju wykonywanej przez funkcjonariusza służby po to, by ustalić, czy jego świadczenie podlega zmniejszeniu. W postępowaniu w sprawie III UZP 11/19 (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2020 r., Legalis 2281466) Rzecznik Praw Obywatelskich zwrócił uwagę, iż ustawa z dnia 16 grudnia 2016 r. wprowadziła nowe kryterium - „służbę na rzecz totalitarnego państwa”, a to, „co taka „służba” oznacza, tłumaczy ustawa lustracyjna: chodzi o zwalczanie opozycji demokratycznej, stowarzyszeń, kościołów i związków zawodowych, łamaniu prawa do wolności słowa i zgromadzeń, gwałceniu prawa do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli.

W ocenie sądu pierwszej instancji, nie wystarczy jednak pełnić służby w jednostkach wymienionych w art. 13b ustawy dezubekizacyjnej, ale służba ta musi mieć cechy „służby na rzecz totalitarnego państwa”. W uchwale III UZP 1/20 wskazano, iż kryterium „służby na rzecz totalitarnego państwa” określone w art. 13b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej powinno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka. Jednocześnie Sąd Najwyższy zauważył, że nie można generalizować i przyjmować, że każdy funkcjonariusz działał na rzecz państwa totalitarnego, gdyż kłóci się to z ideą sprawowania sądowego wymiaru sprawiedliwości, opierającej się na indywidualnej winie i pozostającej w opozycji wobec odpowiedzialności zbiorowej. Literalne brzmienie ustawy z 2016 r. nie zakłada żadnego rozróżnienia pomiędzy funkcjonariuszami, którzy w rzeczywistości dopuścili się czynów przestępczych lub podejmowali działalność przeciwko demokratycznej opozycji oraz tymi, którzy jedynie należeli, na przykład do personelu technicznego lub wykonywali czynności czysto administracyjne, choćby sporna interpretacja wynikała wprost z wykładni językowej normy zawartej w art. 13b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej.

Nadto sąd meriti miała na uwadze, że w wyroku NSA z dnia 4 grudnia 2020 r., I OSK 3323/19 wskazano, iż nie każde nawiązanie stosunku prawnego w ramach służby państwowej wiąże się automatycznie ze zindywidualizowanym zaangażowaniem bezpośrednio ukierunkowanym na realizowanie charakterystycznych dla ustroju tego państwa jego zadań i funkcji. Charakteru służby „na rzecz” państwa o określonym profilu ustrojowym nie przejawia, ani taka aktywność, która ogranicza się do zwykłych, standardowych działań podejmowanych w służbie publicznej.

Zatem Sąd Okręgowy uznał, że ustawa z 2016 roku nie określa definicji pojęcia służby na rzecz totalitarnego państwa i dla wyjaśnienia tego pojęcia należy odwołać się do preambuły do ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu

informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów (Dz. U. 2019 poz. 430) tzw. ustawy lustracyjnej. W ustawie lustracyjnej pojęciem służby na rzecz komunistycznego ustroju totalitarnego ustawodawca objął służbę w organach bezpieczeństwa państwa komunistycznego, polegającą na zwalczaniu opozycji demokratycznej, związków zawodowych, stowarzyszeń, kościołów i związków wyznaniowych, łamaniu prawa do wolności słowa i zgromadzeń, gwałceniu prawa do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli, która była trwale związana z łamaniem praw człowieka i obywatela. Według tego Sądu, skoro ustawodawca w ustawie zmieniającej posługuje się pojęciem służby na rzecz totalitarnego państwa, to nie wystarczy, że organ rentowy zmniejszając świadczenie wykaże pełnienie służby w wymienionych przez ustawodawcę cywilnych, milicyjnych i wojskowych instytucjach i formacjach wymienionych w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej, jak to się stało w przedmiotowej sprawie. Ma obowiązek wykazać, że była to służba na rzecz totalitarnego państwa według legalnej definicji zawartej w preambule ustawy lustracyjnej. A tego w niniejszej sprawie organ rentowy nie wykazał. Analizując niniejszą sprawę Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że z akt IPN nie wynika, aby działalność ubezpieczonego w spornym okresie polegała na zwalczaniu opozycji demokratycznej, związków zawodowych, stowarzyszeń, kościołów czy jakimkolwiek łamaniu prawa do wolności słowa i zgromadzeń, gwałceniu prawa do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli. Bowiem z dowodów zgromadzonych w sprawie wynika, że B. K. po ukończeniu Szkoły (...) w K., podjął służbę w punkcie Granicznej (...) w K.. Było to przejście kolejowe, gdzie odbywał się ruch pociągów międzynarodowych, jak również kontrola i ruch pociągów towarowych. Do jego obowiązków należała wyłącznie kontrola legalności ruchu granicznego. Z kolei w okresie pracy w Kancelarii (...), ubezpieczony zajmował się rejestracją przesyłek i wysyłką różnego rodzaju dokumentów oraz pism związanych z obsługą klienta. Po powrocie do pracy jako kontroler graniczny w (...) w K., wykonywał takie same czynności, co poprzednim okresie pracy na tym stanowisku. B. K. został pozytywnie zweryfikowany, w związku z czym od dnia 15 maja 1991 r. podjął pracę nowopowstałej Straży Granicznej, którą kontynuował do kwietnia 2006 r.

Mając na uwadze zebrany materiał dowodowy sąd pierwszej instancji wskazał, że organ rentowy nie udowodnił, aby B. K. pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa w rozumieniu legalnej definicji zawartej w tzw. ustawie lustracyjnej. W postępowaniu sądowym zatem została skutecznie podważona zgodność ze stanem faktycznym informacji IPN o przebiegu służby ubezpieczonego w organach bezpieczeństwa państwa.

Skoro zdaniem Sądu Okręgowego służba wnioskodawcy nie spełniała kryteriów służby na rzecz totalitarnego państwa nie było żadnych podstaw do ponownego przeliczenia świadczeń na podstawie art. 15c i 22a ustawy zaopatrzeniowej. Z tych względów zaskarżone decyzje jako nieprawidłowe podlegają zmianie.

Następnie sąd meriti wskazał, że dał wiarę zeznaniom ubezpieczonego albowiem były one spójne i logiczne, i znajdowały potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie, w tym przede wszystkim w dokumentach pochodzących z okresu zatrudnienia skarżącego. W dokumentach osobowych skarżącego, którym Sąd również dał wiarę, brak jest jakichkolwiek dowodów świadczących o tym, że ubezpieczony w spornym okresie wykonywał czynności polegające na zwalczaniu opozycji demokratycznej, związków zawodowych, stowarzyszeń, kościołów; a także polegające na łamaniu prawa do wolności słowa i zgromadzeń, gwałceniu prawa do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli. Mimo zatem braku jakichkolwiek dowodów co do nagannej czy też niemoralnej przeszłości ubezpieczonego, ustawodawca, a następnie organ rentowy posłużył się konstrukcją zakładającą swoisty automatyzm bez jakiegokolwiek odwołania się do indywidualnych cech konkretnego ubezpieczonego.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. zmienił zaskarżone decyzje poprzez przyznanie B. K. prawa do emerytury i renty obliczonych z pominięciem art. 15c i 22a ustawy zaopatrzeniowej od 1 października 2017 r.

Nadto, ponieważ w toku postępowania ubezpieczony złożył nowe żądanie, nierozpoznane przez organ rentowy - wniosek o wypłatę różnicy dotychczasowych świadczeń wraz z ustawowymi odsetkami, dlatego Sąd ten na podstawie art. 477¹⁰ § 2 k.p.c. przekazał to żądanie organowi rentowemu do rozpoznania.

Z powyższym wyrokiem Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim w całości nie zgodził się Zakład Emerytalno-Rentowy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W., który w wywiedzionej apelacji zarzucił mu naruszenie:

- art. 177 § 1 pkt 3¹ k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji podjęcie postępowania pomimo przesłanek do jego dalszego zawieszenia do czasu rozstrzygnięcia postępowania toczącego się przed Trybunałem Konstytucyjnym w sprawie oznaczonej sygn. akt: P 4/18, w której ma zostać rozstrzygnięta kwestia zgodności z Konstytucją m. in. art. 15c, art. 22a ustawy zaopatrzeniowej oraz przepisów ją wprowadzających od 1 października 2017 r., a treść pytania prawnego obejmuje zagadnienia dotyczące sposobu i trybu uchwalenia zaskarżonych przepisów oraz kwestie wątpliwości, czy spełnione zostały merytoryczne przesłanki do ich uchwalenia, co ma zasadnicze znaczenia dla wszystkich spraw przekazanych do Sądów w związku z realizacją tzw. „ustawy dezubekizacyjnej”; niewątpliwie wydanie rozstrzygnięcia przez Trybunał Konstytucyjny przesądzi, o tym czy wydanie decyzji o ponownym ustaleniu wysokości emerytury i renty inwalidzkiej było uprawnione, zatem koniecznym wydaje się weryfikacja postanowienia sądu pierwszej instancji na podstawie art. 380 k.p.c.;

- przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów;

- przepisów postępowania, tj. art. 390 k.p.c., które miało wpływ na treść rozstrzygnięcia polegające na przyjęciu, że uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2020 r., III UZP 1/20, znajduje zastosowanie w niniejszej sprawie, co w konsekwencji doprowadziło do uznania braku możliwości przypisania odwołującemu pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa na podstawie przesłanek pozaustawowych powołanych przez Sąd Okręgowy i pominięcia art. 15c i art. 22a ustawy zaopatrzeniowej;

- przepisów postępowania, tj. art. 252 k.p.c., które miało wpływ na treść rozstrzygnięcia polegające na zakwestionowaniu przez Sąd Okręgowy informacji IPN o przebiegu służby odwołującego, w sytuacji, gdy nie udowodniono okoliczności przeciwnych;

- przepisów postępowania, tj. art. 232 k.p.c., które miało wpływ na treść rozstrzygnięcia polegające na przyjęciu, że organ emerytalny nie przedłożył dowodów potwierdzających pełnienie przez odwołującego służby na rzecz totalitarnego państwa, w sytuacji, gdy fakt ten wynika wprost z informacji o przebiegu służby;

- art. 13a ust. 5 ustawy zaopatrzeniowej poprzez niezastosowanie tego przepisu do ustalenia faktu służby odwołującego na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b powołanej ustawy;

- art. 13b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że zakres wykonywanych przez funkcjonariusza czynności i zadań służbowych, jego postawa w służbie są jedynymi kryteriami pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b tej ustawy, podczas gdy z literalnego brzmienia tego przepisu wprost wynika, że przepis ten nie odnosi się w ogóle do wykonywanych przez funkcjonariusza czynności, a jedynym kryterium pełnienia służby jest fakt pełnienia służby w okresie od dnia 22 lipca 1944 r. do dnia 31 lipca 1990 r. w wymienionych w tym przepisie jednostkach organizacyjnych;

- art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2016 r. poz. 2270; powoływana dalej jako: ustawa zmieniająca), art. 15c i art. 22a ustawy zaopatrzeniowej poprzez ich niezastosowanie, w sytuacji gdy z informacji Instytutu Pamięci Narodowej z dnia 1 marca 2017 r., nr (...) o przebiegu służby, wynika jednoznacznie, że odwołujący w okresie: 3 października 1974 r. – 31 lipca 1990 r. pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej;

- § 14 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 18 października 2004 r. w sprawie trybu postępowania i właściwości organu w zakresie zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu i Państwowej Straży Pożarnej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2015 r., poz. 1148 ze zm. - obecnie Dz. U. z 2018 r., poz. 2373) poprzez jego niezastosowanie, a tym samym niewłaściwe zastosowanie zasad ustalania wysokości emerytury i renty inwalidzkiej w stosunku do byłych funkcjonariuszy pełniących służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b policyjnej ustawy emerytalnej;

- art. 178 ust. 1 w zw. z art. 193 Konstytucji, polegające na odmowie przepisom ustawy zaopatrzeniowej mocy obowiązującej.

Wskazując na powyższe apelujący wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku w pkt I i oddalenie odwołań od dwóch decyzji z dnia 13 lipca 2017 r. o ponownym ustaleniu wysokości emerytury i renty inwalidzkiej ((...)),

- zmianę zaskarżonego wyroku w pkt II i odstąpienie od przekazania wniosku odwołującego o wypłatę różnicy pomiędzy wypłaconym, a należnym świadczeniem emerytalnym wraz z ustawowymi odsetkami Dyrektorowi ZER MSWiA w W. celem rozpoznania i wydania decyzji jako przedwczesnego,

- zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za pierwszą instancję;

ewentualnie:

- uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi decyzję w zakresie zasądzenia kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu skarżący podkreślił, że wbrew stanowisku sądu pierwszej instancji zaskarżone decyzje są prawidłowe, zostały bowiem wydane na podstawie obowiązujących przepisów, a następnie szczegółowo odniósł się do każdego z przedstawionych zarzutów.

W odpowiedzi na apelację B. K. wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie kosztów postępowania w sprawie w całości dzieląc zarówno ustalenia jak i rozważania sądu pierwszej instancji przedstawione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Ubezpieczony podkreślił, że każdy podniesiony zarzut apelacji w świetle rozważań Sądu Okręgowego jest chybiony i nie zasługuje na uwzględnienie. Jednocześnie ubezpieczony podkreślił, że prawidłowo Sąd Okręgowy ustalił i przyjął, że odwołujący się nie pełnił służby na rzecz państwa totalitarnego, gdyż nie łamał praw człowieka, nie zwalczał związków zawodowych, związków wyznaniowych ani opozycji, a jego służba odpowiadała w zakresie obowiązków takiej, która jest świadczona w każdym państwie.

Sąd Apelacyjny rozważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego okazała się uzasadniona.

Konieczność zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania wynika przede wszystkim z błędnej wykładni obowiązujących przepisów prawa mających zastosowanie w niniejszej sprawie oraz nieprawidłowej oceny materiału dowodowego przez sąd pierwszej instancji.

Sąd Apelacyjny jako sąd odwoławczy nie ogranicza się do kontroli sądu pierwszej instancji, lecz bada ponownie całą sprawę, a kontrolując prawidłowość zaskarżonego orzeczenia, pełni również funkcję sądu merytorycznego, który rozpoznając sprawę od początku, może uzupełnić materiał dowodowy lub powtórzyć już przeprowadzone dowody, a także poczynić samodzielnie ustalenia na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji. W

niniejszej sprawie sąd odwoławczy podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy i przedstawione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (art. 387 § 2⁽¹⁾ pkt. 1 k.p.c.), poza ustaleniem, że do obowiązków ubezpieczona należała wyłącznie kontrola legalności ruchu granicznego. Okoliczność tę sąd pierwszej instancji przyjął w oparciu o zeznania ubezpieczonego zupełnie pomijając zadania (...) i obowiązki oficera (...), członka korpusu (...). Dlatego na podstawie dokumentów zawartych w aktach osobowych ubezpieczonego ze spornego okresu, ustalenia te należy uzupełnić o bezsporne okoliczności, że:

B. K. należał do korpusu osobowego chorążych grupy (...) (dowód: zeszyt ewidencyjny k. 1 akta osobowe).

W okresie kształcenia w Szkole (...) odbył także szkolenie w Centrum Szkolenia (...) w K. i nabył teoretyczne oraz praktycznie przygotowanie do pracy w organach (...) (...) uzyskując ocenę dobrą (opinia służbowa z Ośrodka Szkolenia (...) k. 16 akt osobowych).

B. K. w trakcie wykonywania obowiązków służbowych jako kontroler, a następnie starszy kontroler Granicznej (...) w K., należąc do korpusu (...), obowiązujące na zajmowanym stanowisku zarządzenia i przepisy miał opanowane w stopniu dobrym, wykazywał samodzielność i inicjatywę w służbie. Nadto przełożeni podkreślali prawidłową postawę ideowo-polityczną ubezpieczonego i jego przynależność do (...). W ocenie przełożonych B. K. „wykazuje zainteresowanie dzielnością partii i w praktyce realizuje jej wytyczne; w codziennym życiu przejawia czujność wobec obcej ideologii”, „w pełni akceptuje ideologię socjalizmu i wciela ją w życie; w codziennym działaniu realizuje program (...)”; „akceptuje i wciela w życie idee socjalizmu; gotowy do obrony zdobyczy socjalizmu; krytyczna i bezkompromisowa postawa wobec wszelkich sił występujących przeciwko socjalizmowi; realizuje w codziennym działaniu program wytyczony przez (...)”.

Wnioskując w dniu 8 maja 1981 r. o mianowanie B. K. na stopień starszego chorążego podkreślono, że „jest dobrze przygotowany do pracy i służby w kontroli ruchu granicznego i do wykonywania zadań operacyjnych; umiejętnie wykorzystuje zdobytą wiedzę w praktyce”.

Zarówno w opinii służbowej za okres od 1 czerwca 1976 r. do 1 października 1980 r., jak i w opinii służbowej za okres od 1 października 1980 r. do 31 grudnia 1983 r. i w opinii za okres od 1 stycznia 1984 r. do 31 grudnia 1988 r. B. K., przy uwzględnieniu powyższych ustaleń uzyskał ocenę bardzo dobrą (dowód: opinia służbowa k. 18, 25, 33, 43 i 52 akt osobowych, opinia specjalna k. 19 akt osobowych, wnioski personalny k. 20, 22, 32 i 41 akt osobowych).

B. K. zaliczono (co najmniej) okres od 3 października 1974 r. do 30 kwietnia 1983 r. do obliczenia stażu służby, od którego jest uzależniona wysokość dodatku do uposażenia dla żołnierzy zawodowych służby wywiadowczej i wojskowej służby wewnętrznej (dowód: protokół k. 75 akt osobowych).

W kontekście powyższych rozważań nie bez znaczenia jest treść zarządzenia nr (...) Dyrektora Generalnego do spraw Służby (...) Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 14 maja 1966 r. w sprawie zadań granicznych placówek kontrolnych ministerstwa Spraw Wewnętrznych oraz zarządzenie nr (...) z dnia 11 października 1972 r. w sprawie zakresu działania Dowództwa (...), wreszcie zarządzenie Dowódcy (...) nr (...) z dnia 10 października 1978 r. w sprawie wprowadzenia do użytku służbowego Wytycznych Szefa Zarządu (...) dotyczących zakresu działania operacyjnego Wydziałów (...) Brygad, (...) i strażnic lądowych.

Natomiast dla dokonania oceny rzeczywistego zakresu obowiązków ubezpieczonego, konieczne jest przytoczenie powszechnie dostępnej w internecie publikacji IPN na temat tej służby (J. W., Z. O. P. jako organ bezpieczeństwa państwa w rozumieniu ustawy lustracyjnej, ARwPL nr (...), s. 97-116, (...)). (...) pełniąc liczne funkcje wspólne dla obronności i wywiadu kilkakrotnie przechodziły spod nadzoru Ministerstwa Spraw Wewnętrznych do Ministerstwa Obrony Narodowej i z powrotem. W 1971 r. (...) powróciły do resortu spraw wewnętrznych na podstawie decyzji nr (...) Prezydium Rządu z dnia 31 lipca 1971 r. W związku z ponownym podporządkowaniem (...) minister spraw wewnętrznych zarządzeniem organizacyjnym (...) z dnia 18 grudnia 1971 r. rozwiązał z dniem 1 stycznia 1972 r. Zarząd (...). Na mocy tego zarządzenia Dowództwo (...) przejęło kontrolę ruchu granicznego, ochronę przejść granicznych, operacyjną ochronę rybołówstwa dalekomorskiego oraz statystykę ruchu granicznego. (...) zostały

podporządkowane dowódcy (...) wraz ze stanowiskami etatowymi z Wydziału (...). Na stan (...) przeszły stany osobowe (...) (funkcjonariusze, żołnierze zawodowi, pracownicy cywilni). W zakresie pracy operacyjnej Zarząd (...) Dowództwa (...) został podporządkowany zarządzeniem MSW nr (...) z dnia 12 stycznia 1961 r. Departamentowi (...) ((...)) MSW. Na mocy tego zarządzenia dyrektor Departamentu (...) MSW wydawał wytyczne pracy operacyjnej, zaś organy kontroli ruchu granicznego zostały podporządkowane Zarządowi (...) Dowództwa (...) (Z.). Zarząd (...) został także zobowiązany do zreorganizowania systemu kontroli ruchu granicznego w celu powiązania go z całokształtem potrzeb operacyjnych. Kontrolę ruchu granicznego mieli prowadzić funkcjonariusze znający zarówno zasady pracy operacyjnej, jak i kontrolerskiej. Przedmiotowe zarządzenie do zadań Zarządu (...) zaliczyło w szczególności:

- 1) organizowanie pracy operacyjnej w celu wykrywania i zapobiegania przestępczości granicznej, a przede wszystkim:
 - a) wykrywanie nielegalnych kanałów przerzutowych i przesyłkowych,
 - b) ujawnianie osób podejrzanych o dokonywanie przestępstw granicznych,
 - c) wykrywanie osób, które mogą być powiązane z działalnością obcych wywiadów spośród zatrzymanych przestępców granicznych i osób przekraczających granice w legalnym ruchu granicznym (zadania te (...) miał realizować w szerokiej współpracy z ludnością cywilną oraz z wykorzystaniem sieci tajnych współpracowników),
- 2) wykrywanie na podstawie wytycznych Departamentu (...) MSW i wydziałów (...) KW MO na przejściach granicznych materiałów szpiegowskich przewożonych lub przekazywanych w różnego rodzaju przesyłkach do wrogich ośrodków szpiegowskich za granicę oraz nadsyłanych tą drogą szpiegowskich instrukcji i zadań;
- 3) wykrywanie w czasie kontroli ruchu granicznego wszelkiego rodzaju innych przesyłek zawierających przemyt, „wrogą” literaturę itp. oraz osób przewożących tego rodzaju materiały lub usiłujących przekroczyć granicę bez właściwych dokumentów;
- 4) wykonywanie operacyjnych czynności zleczanych przez dyrektora Departamentu (...) (naczelników wydziałów (...)KW MO).

Co istotne – organy (...) miały prowadzić pracę operacyjną na podstawie instrukcji operacyjnych SB. Zakres działań (...) poszerzono w związku z zarządzeniem nr (...) w sprawie przejęcia przez (...) operacyjnej ochrony pogranicza. Zgodnie z § 1 tego zarządzenia (...) miał przejąć od SB niektóre jej zadania realizowane „na pograniczu”. W tym celu SB miała przekazać (...) obiekty wraz z osobowymi źródłami informacji i inne materiały z dotychczasowego rozpoznania tych obiektów. Według załącznika do zarządzenia nr (...) zadania (...) w operacyjnej ochronie pogranicza to m.in.:

- 1) operacyjna ochrona pogranicza, niektórych obiektów gospodarczych i administracyjnych tam rozmieszczonych (...);
- 2) zapobieganie, rozpoznawanie i wykrywanie wszelkiej wrogiej i przestępczej działalności oraz wynikających stąd zagrożeń dla podstawowych interesów politycznych i gospodarczych państwa oraz godzących w bezpieczeństwo i porządek publiczny, a w szczególności:
 - penetracji pogranicza i obiektów tam położonych podejmowanej przez wrogie ośrodki i służby specjalne przeciwnika, w tym jednostek i obiektów WP i AR,
 - powstawania nielegalnych, antypaństwowych organizacji społeczno-politycznych,
 - nielegalnych działań podejmowanych przez elementy antysocjalistyczne,
 - powstawania sytuacji mogących powodować niepokoje społeczne,
 - niegospodarności i marnotrawstwa mienia społecznego w obiektach gospodarki uspołecznionej;

3) realizując zadania określone w pkt (...), (...) miał stosować środki, formy i metody pracy operacyjnej właściwe dla Służby Bezpieczeństwa.

Dla wykonania wskazanych zadań zawarto w dniu 21 września 1982 r. porozumienie o współdziałaniu pomiędzy Departamentem (...) MSW (...) a Zarządem (...) oraz ich jednostek organizacyjnych w terenie, a także o współdziałaniu pomiędzy Departamentem (...) MSW a Zarządem (...) i wydziałami zwiadu w brygadach (...) w dniu 22 września 1982 r. W dniu 16 maja 1991 r., z dniem sformowania Straży Granicznej, (...), a tym samym (...), zakończyły działalność. Za zwiadowcze należy zatem uznać te struktury (...), które realizowały opisane powyżej zadania. W wytycznych szefa Zarządu (...) o zakresie działania operacyjnego organów zwiadu brygad (...), (...) i lądowych strażnic kadrowych oraz uprawnień przełożonych operacyjnych – stanowiących załącznik do zarządzenia dowódcy (...) nr (...) z dnia 15 grudnia 1984 r., w rozdziale (...) w pkt(...) zasad ogólnych jako organy (...) wymienia się:

- wydziały zwiadu brygad;
- sekcje zwiadu batalionów granicznych,
- grupy operacyjne wydziałów (sekcji) zwiadu.

W myśl owych wytycznych pododdziałami granicznymi wykonującymi zadania operacyjne były:

- graniczne placówki kontrolne,
- lądowe strażnice kadrowe.

Przedmiotowe wytyczne w pkt 8 określają, że pracę operacyjną w pełnym zakresie prowadzi kadra zwiadu (...) zajmująca m. in. następujące stanowiska służbowe:

- 4) w granicznej placówce kontrolnej (...):
 - a) dowódca (...);
 - b) zastępca dowódcy (...) ds. operacyjnych;
 - c) oficer operacyjny (...).

Oznacza to, że (...) nie był formacją o charakterze czysto policyjnym lub wojskowym, zajmującą się jedynie zwalczaniem przemytu lub kontrolą ruchu granicznego albo ochroną nienaruszalności granic. (...) był ważnym elementem w systemie organów bezpieczeństwa, stworzonym głównie w celu ochrony totalitarnego reżimu narzuconego Polsce w 1944 r., a jego działalność do 1990 r. – podobnie jak MBP, SB, WSW – wiązała się z „łamaniem praw człowieka i obywatela na rzecz komunistycznego ustroju totalitarnego”. (...) podporządkowano w zakresie pracy operacyjnej Departamentowi (...)MSW, a system kontroli ruchu granicznego skonstruowano tak, by przede wszystkim zaspokoić potrzeby operacyjne MSW związane ze zwalczaniem opozycji politycznej, Kościoła i innych związków wyznaniowych oraz działalności wywiadowczej na rzecz NATO czy wykrywaniem przemytu „wrogiej” literatury.

Zestawienie zadań wykonywanych przez (...) oraz opinii z okresu pracy B. K. (członek korpusu osobowego chorążych, a także WSW) jako kontrolera i starszego kontrolera (...) w K., który podjął tę służbę od 3 października 1974 r. w grupie zwiadowczej i który uczestniczył w kursie przeszkolenia podoficerów zwiadu, uzasadnia uznanie okresu tej służby za okres działalności na rzecz totalitarnego państwa. Zatem prawidłowo okres ten został uwzględniony przy wydaniu zaskarżonej decyzji.

Tak przedstawiony stan faktyczny wskazuje na w pełni świadome i dobrowolne podjęcie oraz wykonywanie przez ubezpieczonego służby na rzecz państwa totalitarnego w instytucji (...) K.. Wbrew twierdzeniom ubezpieczonego oraz

ustaleniu sądu pierwszej instancji opinie służbowe ze spornego okresu wskazują, że ubezpieczony podjął zadania na powierzonym stanowisku i wykonywał w sposób niewątpliwie spotykający się z aprobatą przełożonych.

Przyjęte za Sądem Okręgowym, a następnie na skutek pomienionych zarzutów naruszenia prawa procesowego omówione powyższe ustalenia faktyczne – w ocenie sądu odwoławczego stanowią wystarczający materiał do rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

W odpowiedzi zaś na zarzuty naruszenia prawa materialnego w pierwszej kolejności Sąd Apelacyjny podnosi, że zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem Sądu Najwyższego (m. in. wyroki z dnia 2 kwietnia 2009 r., IV CSK 485/08, LEX nr 550930 i z dnia 17 marca 2016 r., V CSK 377/15, OSNC 2016/12/148) dopóki nie zostanie stwierdzona przez Trybunał Konstytucyjny niezgodność określonego przepisu z Konstytucją, dopóty ten przepis podlega stosowaniu i powinien stanowić podstawę merytorycznych rozstrzygnięć sądowych. Domniemanie zgodności ustawy z Konstytucją może być obalone jedynie wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego, a przewidziane w art. 178 ust. 1 Konstytucji związanie sędzięgo ustawą obowiązuje dopóty, dopóki ustawie tej przysługuje moc obowiązująca. Zgodnie z powyższym, skoro orzecanie co do zgodności aktu / przepisu prawnego z ustawą zasadniczą nie leży w kompetencji sądów powszechnych, a związanie sędzięgo ustawą trwa dopóki prawo to obowiązuje, zatem Sąd Apelacyjny - dzielając pogląd Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie wyrażony w wyroku z dnia 1 września 2010 r., I OSK 368/10 (LEX nr 745224), zgodnie z którym, jeśli sąd dochodzi do przekonania, że mające zastosowanie w sprawie przepisy prawa nie naruszają Konstytucji RP, to przepisy te stosuje i nie musi w takim przypadku w uzasadnieniu swego orzeczenia tłumaczyć nawet przyczyn, dla których uznał dany przepis za zgodny z Konstytucją, gdyż badanie zgodności przepisów z ustawą zasadniczą nie należy do sądów i jest dokonywane jedynie na użytek konkretnej sprawy - doszedł do wniosku, że dopóki art. 15c, art. 22a, art. 13 ust. 1 pkt 1c w zw. z art. 13b ustawy zaopatrzeniowej funkcjonują w obrocie prawnym, przepisy te, jako powszechnie obowiązujące, winny być stosowane i to w takim brzmieniu jakie otrzymały na podstawie ustawy zmieniającej.

Jednocześnie należy pamiętać, że w przypadku wydania orzeczenia przez Trybunał Konstytucyjny stronom będzie przysługiwało prawo do złożenia skargi o wznowienie postępowania przy spełnieniu pozostałych przesłanek korzystania z tego środka zaskarżenia.

W ocenie sądu odwoławczego treść art. 15c i art. 22a w zw. z art. 13b ustawy zaopatrzeniowej (przycoczona w treści uzasadnienia Sądu Okręgowego) jest jasna, zaś ich wykładnia leksykalna wskazuje wprost, że służbą na rzecz totalitarnego państwa była, zgodnie z definicją legalną sformułowaną w art. 13b ust. 1, każda służba pełniona w okresie od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r. w jednej z wymienionych w tym przepisie instytucji lub formacji. Jednocześnie celem wyjaśnienia powyższej kwestii - także sądowi pierwszej instancji - należy odwołać się do podstawowych reguł wykładni przepisów prawnych, które wskazują, że zasadą jest stosowanie w procesie interpretacji norm prawnych w pierwszej kolejności wykładni językowej (leksykalnej). Natomiast w ramach tej wykładni, pojęciom języka prawnego należy przypisywać przede wszystkim takie znaczenie, jakie nadano im w ramach sformułowanej w danym akcie prawnym definicji, tzw. „definicji legalnej”, a dopiero gdy akt prawny definicji takiej nie zawiera, zasadnym jest odwołanie się do znaczenia, jakie danemu interpretowanemu pojęciu przypisuje się w języku potocznym.

Tymczasem, wbrew stanowisku sądu pierwszej instancji, zdaniem Sądu Apelacyjnego przepis art. 13b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej zawiera definicję legalną pojęcia „służby na rzecz totalitarnego państwa”, odnosząc ją właśnie do służby w wymienionych w przepisie jednostkach we wskazanym tam okresie. Brak zatem podstaw do sięgania w tej sytuacji po wykładnię systemową lub celowościową (sięgania do definicji zawartych w innych ustawach), których zastosowanie jest uprawnione co do zasady w sytuacjach, gdy wykładnia leksykalna pozostawia wątpliwości co do sposobu zastosowania normy prawnej.

Dlatego Sąd Apelacyjny nie podziela zapatrywań prawnych przyjętych przez Sąd Okręgowy, które ostatecznie legły u podstaw zaskarżonego orzeczenia, a opartych na rozważaniach zawartych w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2020 r., III UZP 1/20 (OSNP 2021/3/28), zgodnie z którą kryterium „służby na rzecz totalitarnego państwa” określone w art. 13b ust. 1 powinno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na

podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka. Zastosowana przez Sąd Najwyższy wykładnia przybrała bowiem charakter prawotwórczy. W ocenie Sądu Apelacyjnego nie należy przypisywać pojęciu „służby na rzecz totalitarnego państwa”, którego zastosowanie przez ustawodawcę służyło ewidentnie wyłącznie podkreśleniu aksjologicznie negatywnej oceny wszelkiego rodzaju aktywności w ramach systemu władzy podległemu wówczas reżimowi komunistycznemu, a którego definicję legalną sformułowano w ramach przedmiotowego przepisu, rzekomej pojemności, pozwalającej na dokonywanie w procesie stosowania prawa jego interpretacji innej niż leksykalna.

Sąd Apelacyjny w tym miejscu podkreśla, że taka wola ustawodawcy nie wynika w żadnej mierze choćby z uzasadnienia projektu ustawy nowelizującej przedmiotowe przepisy (druk nr 1061 z kadencji sejmu 2015-2019), zaakceptowanego aktem uchwalenia przedmiotowych, spornych, przepisów. Projektodawca przedstawił tam racje przemawiające za ustanowieniem zamkniętego katalogu jednostek organizacyjnych, w których służba ma być uznawana za służbę na rzecz totalitarnego państwa. W uzasadnieniu projektu wskazano m.in., że „w związku z ewidentną potrzebą doprecyzowania katalogu jednostek, w których służba była pełniona na rzecz totalitarnego państwa oraz w związku z uwagą Instytutu Pamięci Narodowej, ażeby nie wprowadzać w chwili obecnej zmian w ustawie lustracyjnej, gdyż mogłoby to wpłynąć w sposób istotny na prowadzone postępowania lustracyjne oraz na sam proces składania i badania oświadczeń lustracyjnych, zaproponowano wprowadzenie art. 13b do ustawy zaopatrzeniowej, który enumeratywnie określa jaka służba zostaje uznana za służbę na rzecz totalitarnego państwa. Pojęcie „służby w organach bezpieczeństwa państwa” zostaje zastąpione pojęciem „służby na rzecz totalitarnego państwa”, ażeby nie wprowadzać nowej definicji organów bezpieczeństwa państwa wyłącznie na potrzeby ustawy dezubekizacyjnej. Katalog wprowadzany w art. 13b oraz przedstawione w tym zakresie [...] uzasadnienie zostało opracowane przez Instytut Pamięci Narodowej” (por. uzasadnienie projektu ustawy). Stanowczo przy tym podkreślić należy, że przedmiotowy katalog instytucji i formacji został sformułowany w oparciu o badania historyczne Instytutu, które doprowadziły do wniosku, że istota działań tych właśnie jednostek służyła utrzymywaniu reżimu totalitarnego na terenie Państwa Polskiego.

Sąd odwoławczy zwrócił nadto uwagę, że w uzasadnieniu projektu ustawy wskazano, że ograniczenie przywilejów emerytalnych i rentowych związanych z pracą w aparacie bezpieczeństwa (...) jest konieczne, ponieważ nie zasługują one na ochronę prawną przede wszystkim ze względu na powszechne poczucie naruszenia w tym zakresie zasady sprawiedliwości społecznej. W uzasadnieniu projektu wskazano, że jako przywilej należy rozumieć ustalenie świadczeń emerytalnych i rentowych na zasadach znacznie korzystniejszych, wynikających z ustawy zaopatrzeniowej, w stosunku do sposobu ustalania emerytur i rent zdecydowanej większości obywateli na podstawie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Chodzi o możliwość przejścia na emeryturę już po 15 latach służby. Jako podstawa wymiaru emerytury lub renty przyjmowane jest uposażenie należne na ostatnio zajmowanym stanowisku, zaś kwota emerytury lub renty inwalidzkiej może stanowić nawet 80% (emerytura) lub 90% (renta inwalidzka) tego uposażenia. Zdaniem autora projektu, o ile taki sposób ustalania świadczeń emerytalno-rentowych dla funkcjonariuszy strzegących bezpieczeństwa państwa, obywateli i porządku publicznego jest jak najbardziej zasadny, o tyle jest nie do przyjęcia dla byłych funkcjonariuszy pełniących służbę na rzecz totalitarnego państwa. Istotnym przywilejem funkcjonariusza służb mundurowych jest również bardzo korzystna regulacja polegająca na tym, że świadczenie emerytalne wzrasta o 2,6% wymiaru za każdy dalszy rok służby (art. 15 ust. 1 pkt 1 ustawy). Celem ustawy nowelizującej było zniesienie tego przywileju i przyjęcie za okresy służby na rzecz totalitarnego państwa 0% podstawy wymiaru. Można zatem stwierdzić, że tak rozumiany cel ustawy wyraża się w pozbawieniu przywilejów nabytych z tytułu służby na rzecz totalitarnego państwa.

Inaczej rzecz ujmując, zdaniem sądu odwoławczego, brak było podstaw do stosowania interpretacji rozszerzającej wobec pojęcia, co do którego wolą ustawodawcy nie było, by podlegało ono szerszej interpretacji, co znalazło wyraz w sformułowaniu w przedmiotowym przepisie jego legalnej definicji, polegającej na enumeratywnym wyliczeniu jednostek, co do których sam fakt odbywania w nich służby oznaczał jej pełnienie na rzecz totalitarnego państwa. Natomiast zastosowanie szerszej interpretacji, polegającej na wywiedzeniu z treści przepisu obowiązku badania indywidualnego przebiegu służby pod kątem przyczyniania się do stosowanych przez reżim represji, prowadzi w tych

okolicznościach do uzurpowania sobie przez sądy powszechne, w tym przez Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim, roli organu powołanego nie do stosowania prawa, lecz do jego tworzenia, co zasadnie podnosił organ rentowy.

Uzupełniając powyższe rozważania należy zwrócić uwagę, że prezentowany przez Sąd Apelacyjny powyżej pogląd nie jest odosobniony, i poza stanowiskiem większości sędziów Sądu Apelacyjnego w Szczecinie, znajduje także odzwierciedlenie w orzeczeniach innych sądów (por. wyrok NSA z dnia 14 października 2020 r., I OSK 3208/19, Legalis nr 2529684; czy też zdanie odrębne SSA Jerzego A. Siekluckiego do wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 15 grudnia 2020 r., III AUa 964/20, Legalis nr 2530663, a także stanowisko sędziego Sądu Najwyższego Zbigniewa Myszki przedstawione w uzasadnieniu postanowienia tego Sądu z dnia 19 lutego 2020 r., III UZP 11/19, LEX nr 2780483 i wyroki: Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 30 marca 2021 r., III AUa 637/20; Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 10 czerwca 2021 r., III AUa 49/21, LEX nr 3196906; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 22 marca 2021 r., III AUa 43/21, czy wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 16 czerwca 2021 r., III AUa 2154/20).

Sąd odwoławczy nadto zwrócił uwagę, że celem ustawy nowelizującej była likwidacja przywilejów emerytalnych funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa uzyskanych przez nich z tytułu służby na rzecz totalitarnego państwa. Cel ten w swoim generalnym założeniu i co do zasady uzasadnia ingerencję ustawodawcy zwykłego w ustalone uprawnienia emerytalne tych funkcjonariuszy, gdyż uprawnienia te - o ile ich istnienie lub wysokość mają ścisły związek z tą służbą - zostały nabyte niegodziwie.

Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 24 lutego 2010 r., w sprawie K 6/09 uznał, iż art. 15b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej stanowiący, że w przypadku osoby, która pełniła służbę w organach bezpieczeństwa państwa, o których mowa w art. 2 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów, i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r., emerytura wynosi: 1) 0,7% podstawy wymiaru - za każdy rok służby w organach bezpieczeństwa państwa w latach 1944-1990; 2) 2,6% podstawy wymiaru - za każdy rok służby lub okresów równorzędnych ze służbą, o których mowa w art. 13 ust. 1 pkt 1, 1a oraz pkt 2-4; jest zgodny z art. 2, art. 10, art. 30, art. 32 i art. 67 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji oraz nie jest niezgodny z art. 42 Konstytucji. W uzasadnieniu tego wyroku Trybunał Konstytucyjny podkreślił, iż z konstytucyjnej zasady zaufania do państwa i stanowionej przez niego prawa nie wynika w żaden sposób, że każdy bez względu na cechujące go właściwości, może zakładać, że unormowanie jego praw socjalnych nie ulegnie nigdy w przyszłości zmianie na jego niekorzyść. W ocenie Trybunału Konstytucyjnego ustawodawca był uprawniony do wprowadzenia regulacji obniżających w racjonalnie miarkowany sposób świadczenia emerytalnego za okres służby w organach bezpieczeństwa publicznego, o których mowa w art. 2 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów. Zdaniem Trybunału zasada ochrony praw nabytych zakazuje arbitralnego znoszenia lub ograniczenia praw podmiotowych przysługujących jednostce lub innym podmiotom prywatnym występującym w obrocie prawnym. Ochrona praw nabytych nie oznacza przy tym nienaruszalności tych praw i nie wyklucza stanowienia regulacji mniej korzystnych, jeżeli przemawiają za tym inne zasady, normy lub wartości konstytucyjne. Zgodnie ze stanowiskiem Trybunału Konstytucyjnego zasada ochrony praw nabytych nie ma zastosowania do praw nabytych niesłusznie lub niegodziwie, a także praw nie mających oparcia w założeniach obowiązującego w dacie orzekania porządku konstytucyjnego.

Zdecydowanego podkreślenia wymaga także stwierdzenie, że uchwalenie przedmiotowej nowelizacji było wyrazem woli i realizowało poczucie sprawiedliwości milionów obywateli Rzeczypospolitej Polskiej, która stała się demokratycznym państwem prawnym na skutek wyzwolenia się z totalitarnego reżimu komunistycznego, realizującego w praktyce na terenie Państwa Polskiego interesy obcego mocarstwa i określonej, stosunkowo wąskiej grupy lojalnych wobec niego wysoko postawionych członków partii rządzącej. Możliwość funkcjonowania tego reżimu zapewniało natomiast przez wiele dziesięcioleci w zasadniczej mierze właśnie działanie aparatu bezpieczeństwa, złożonego z szeregu służb realizujących politykę represji wobec osób przejawiających dążenia wolnościowe i niepodległościowe. Dlatego zdaniem Sądu Apelacyjnego już samo zgłoszenie gotowości do służby w tym aparacie i podjęcie takiej służby, musiało się wiązać ze świadomością uczestniczenia w jego represyjnej działalności, a zarazem

wspierania dalszego funkcjonowania reżimu totalitarnego. W tych okolicznościach, zdaniem Sądu Apelacyjnego nie ma znaczenia w jakim czasie służba została podjęta. Sam ten fakt, niezależnie od oceny indywidualnego zaangażowania w konkretną działalność represyjną, uzasadniał w przekonaniu sądu odwoławczego likwidację przywilejów byłych funkcjonariuszy służby bezpieczeństwa. Natomiast aktualnie byli funkcjonariusze wiedząc jaki jest obecnie stan archiwów, a dokładnie braki w materiałach archiwalnych wynikające z masowego niszczenia dokumentów organów bezpieczeństwa państwa przed ich przejściem przez Instytut Pamięci Narodowej, powołują się na brak obciążających ich dowodów. Natomiast bezspornie ubezpieczony podjął i wykonywał zadania, co wynika z zachowanych opinii służbowych, w których z reguły uzyskał oceny bardzo dobre, które też legły u podstaw awansów służbowych. Przy czym, sąd odwoławczy miał na uwadze, że opinie służbowe wystawiane ubezpieczonemu uzasadniają twierdzenie, że B. K. nie tylko świadomie i dobrowolnie podjął służbę w formacji objętej art. 13b ustawy zaopatrzeniowej, ale nadto charakteryzował się akceptacją i wcielaniem w życie idee socjalizmu; gotowością do obrony zdobyczy socjalizmu; krytyczną i bezkompromisową postawą wobec wszelkich sił występujących przeciwko socjalizmowi i realizacją w codziennym działaniu programu wytyczonego przez (...).

Jednocześnie trzeba zaznaczyć, a Sąd Apelacyjny stanowisko to podziela, że możliwość pozostającej w zgodzie z ustawą zasadniczą ingerencji w sferę prawa zabezpieczenia społecznego potwierdził Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 3 marca 2011 r., II UZP 2/11 (Legalis nr 288417), oceniając przepisy tzw. „pierwszej ustawy dezubekizacyjnej”. Zgodnie z tą uchwałą uprzednia nowelizacja z 2009 roku zaliczała okresy służby w organach bezpieczeństwa państwa do tzw. wysługi emerytalnej funkcjonariuszy służb mundurowych i przyznanie po 0,7% podstawy wymiaru emerytury obliczanej od ostatniego, tj. z reguły najwyższego miesięcznego uposażenia na ostatnio zajmowanym stanowisku służbowym, w żaden sposób nie dyskryminowała tych osób. Przeciwnie, nadal pomimo tej nowelizacji i obniżenia współczynnika z 1,3% do 0,7% świadczenia tej grupy ubezpieczonych (adresatów nowelizacji z 2009 roku) były co najmniej porównywalne, a nawet korzystniejsze niż świadczenia ustalane w systemie nabywania świadczeń emerytalnych lub rentowych z powszechnego systemu ubezpieczeń społecznych. Zaś w sytuacji ubezpieczonego, co wynika z jego akt emerytalnych, nie wpłynęła w ogóle na wysokość jego świadczeń. Sąd Najwyższy argumentował wówczas, że uprawnionym do świadczeń z systemu powszechnego ustala się podstawę wymiaru świadczeń nie od najwyższego dochodu osiąganego w jednym (ostatnim) miesiącu podlegania ubezpieczeniom społecznym, ale z wieloletniego okresu ubezpieczenia i od przeciętnej podstawy wymiaru składki na ubezpieczenia emerytalne i rentowe według przepisów prawa polskiego z okresu kolejnych 10 lat kalendarzowych z ostatnich 20 lat kalendarzowych, albo z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu ubezpieczenia, poprzedzających bezpośrednio rok zgłoszenia wniosku o świadczenie (art. 15 ust. 1 i 6 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych).

Odnosząc powyższą ocenę do obecnej regulacji prawnej Sąd Apelacyjny uznał, iż sporna legislacja (art. 15c i art. 22a ustawy zaopatrzeniowej) nie stanowi jakiegokolwiek naruszenia powszechnej zasady równości lub proporcjonalności świadczeń uzyskiwanych z zaopatrzenia emerytalnego służb mundurowych przez osoby pełniące służbę na rzecz totalitarnego państwa, w porównaniu do standardów świadczeń uzyskiwanych z powszechnego systemu ubezpieczenia społecznego. Nadal (po wprowadzeniu zasad nowelizacji z 2009 roku) mniej korzystne jest uregulowanie uprawnień emerytalno-rentowych ofiar systemu represji politycznych stosowanych przez organy bezpieczeństwa państwa totalitarnego, którym wprawdzie okresy uwięzienia z przyczyn politycznych uwzględnia się jako składkowe okresy ubezpieczenia, ale z „zerową” podstawą wymiaru świadczeń za konkretne lata (okresy) pozbawienia wolności z przyczyn politycznych wobec nieuzyskiwania podlegającego obowiązkowi składkowemu dochodu wskutek poddania ich bezprawnym represjom politycznym ze strony tzw. aparatu bezpieczeństwa. Zatem, obecne przyjęcie „zerowego” wskaźnika podstawy wymiaru (z ostatniego, w normalnym biegu zdarzeń najwyższego uposażenia przysługującego na zajmowanym stanowisku służbowym) za okresy świadomej służby na rzecz totalitarnego państwa tj. w organach bezpieczeństwa państwa stosujących totalitarną przemoc polityczną, represje polityczne i dążących do utrwalenia państwa totalitarnego, jest społecznie sprawiedliwe. Powoływanie się w takiej sytuacji na zasadę praw nabytych, które w istocie rzeczy zmierza do utrzymania przywilejów (bo w dalszym ciągu korzystniej liczonych świadczeń według nowelizacji z 2009 roku, z uwagi na sposób ustalania wysokości świadczenia) nabytych niesłusznie, niegodnie lub niegodziwie z tytułu lub w związku z uczestnictwem w strukturach

służb niebezpieczeństwa totalitarnego, które zwalczały przyrodzone prawa człowieka i narodu oraz podstawowe wolności obywatelskie, nie stanowi prawnej, prawniczej, ani etyczno-moralnej podstawy do kontestowania zgodnej z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej legalności zmian ustawodawczych zmierzających do zrównoważenia uprawnień zaopatrzeniowych byłych funkcjonariuszy służb bezpieczeństwa państwa totalitarnego do standardów i poziomu powszechnych uprawnień emerytalno-rentowych ogółu ubezpieczonych obywateli.

Wbrew stanowisku reprezentowanemu przez ubezpieczonego, a także sądu pierwszej instancji, odpowiada to konstytucyjnym zasadom urzeczywistniania nie tylko zasady sprawiedliwości społecznej, ale realizuje ustawodawczy i jurysdykcyjny obowiązek zapewnienia reguł elementarnej przyzwoitości, które wymagają, aby przywileje zaopatrzeniowe sprawców lub uczestników systemu zniewolenia i stosowania totalitarnych represji politycznych uzyskane w okresach i z takiego nielegalnego, niegodnego lub niegodziwego tytułu, nie odbiegały znacząco od standardów świadczeń emerytalno-rentowych wynikających z powszechnego systemu świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

Ponadto w odpowiedzi na ustalenie sądu pierwszej instancji, iż służba ubezpieczonego w okresie od 3 października 1974 r. do 31 lipca 1990 r. nie była służbą, w ramach której ubezpieczony bezpośrednio naruszał zasady państwa demokratycznego należy wskazać, że działania organów bezpieczeństwa państwa miały charakter systemowy. Zatem czyny poszczególnych funkcjonariuszy z pozoru nieszkodliwe i nieistotne tworzyły opresyjny system, w którym dopuszczano się też czynów zbrodniczych. Z tych też powodów ustalenie indywidualnej odpowiedzialności poszczególnych funkcjonariuszy jest niecelowe, gdyż dopiero suma poszczególnych działań funkcjonariuszy tworzyła system uznany powszechnie za bezprawny.

Z bezprawnego tytułu i okresów uczestnictwa w zwalczaniu przyrodzonych praw człowieka i narodu oraz podstawowych wolności obywatelskich, utrwalaniu państwa totalitarnego nie sposób prawnie ani racjonalnie wywodzić żądania utrzymania niesłusznie, niegodnie lub niegodziwie nabytych przywilejów z zaopatrzenia emerytalnego służb mundurowych. Tak uzyskane przywileje nie podlegają ochronie w demokratycznym porządku prawa krajowego, wspólnotowego i międzynarodowego, ponieważ osoby zwalczające przyrodzone prawa człowieka i narodu oraz podstawowe wolności obywatelskie oraz służące utrwalaniu takiego systemu nie mają prawa podmiotowego ani tytułu moralnego domagania się utrzymania przywilejów zaopatrzeniowych za okresy zniewalania dążeń niepodległościowych, wolnościowych i demokratycznych narodu polskiego (orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z dnia: 11 stycznia 2012 r., K 36/09, OTK-A 2012/1/3; 24 lutego 2010 r., K 6/09, OTK-A 2010/2/15; 11 lutego 1992 r., K 14/91, OTK 1992/1/7; 23 listopada 1998 r., SK 7/98, OTK 1998/7/114; 22 czerwca 1999 r., K 5/99, OTK 1999/5/100).

Ponadto trzeba wskazać, że w decyzji z dnia 14 maja 2013 r., nr (...), w sprawie A. C. i inni przeciwko Polsce (LEX nr 1324219) Europejski Trybunał Praw Człowieka uznał, że obniżenie przywilejów emerytalnych osobom, które przyczyniły się do utrzymywania władzy przez opresyjny reżim lub czerpały z niego korzyści, nie może być uważane za formę kary. Emerytury w bieżących przypadkach zostały obniżone przez ustawodawcę krajowego nie dlatego, że którakolwiek z osób skarżących popełniła zbrodnię lub ponosiła osobistą odpowiedzialność za naruszenie praw człowieka, lecz dlatego, że przywileje te zostały przyznane ze względów politycznych jako nagroda dla służb uważanych za szczególnie użyteczne dla państwa komunistycznego (patrz ust. 95, 98 i 104-106 oraz ust. 138 orzeczenia w tej sprawie, z odniesieniami do prawa precedensowego Trybunału). Istotnie, biorąc pod uwagę powód, dla którego zostały one przyznane oraz sposób ich uzyskania, mogą one jedynie zostać uznane za wyraźnie niesprawiedliwe z punktu widzenia wartości leżących u podstaw Konwencji. W tym stanie rzeczy istnienie bądź nieistnienie winy osobistej osób, które korzystały z tych niesprawiedliwych przywilejów, nie jest istotne dla rozważenia kwestii zgodności z art. 1 Protokołu nr 1 do Konwencji. Stanowisko to podziela także Sąd Apelacyjny orzekający w sprawie.

Reasumując ustawodawca przy uwzględnieniu reguł proporcjonalności i zasady nienaruszania istoty prawa zabezpieczenia społecznego jest uprawniony do takiej modyfikacji przepisów emerytalnych, które będą niwelowały przywileje emerytalno-rentowe nabyte z tytułu służby na rzecz totalitarnego państwa.

Sąd Apelacyjny wziął również pod uwagę, że w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 16 czerwca 2021 r., sygn. akt P 10/20, stwierdzono, że art. 22a ust. 2 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy [...], jest zgodny z art. 2 oraz z art. 67 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Powyższy wyrok dotyczył policyjnej renty inwalidzkiej, a w jego uzasadnieniu Trybunał zwrócił uwagę na istotne kwestie ogólne, rzutujące na ocenę zasadności odwołań byłych funkcjonariuszy pełniących służbę na rzecz totalitarnego państwa od decyzji obniżających wysokość nabytych przez nich świadczeń. W ocenie Trybunału, ustawodawca, pozostając w zgodzie z systemem konstytucyjnych wartości, był uprawniony, pomimo znacznego upływu czasu od rozpoczęcia transformacji ustrojowej, do wprowadzenia kolejnej regulacji obniżającej – w racjonalnie miarkowany sposób – świadczenia rentowe za okres służby na rzecz totalitarnego państwa. Podniesiono również m.in., że standard konstytucyjny jest w tym obszarze wyznaczany przez powszechny system emerytalno-rentowy, a nie systemy preferencyjne, takie jak emerytury i renty mundurowe lub emerytury w obniżonym wieku, które nie należą do istoty konstytucyjnego prawa do zabezpieczenia społecznego, zagwarantowanego w art. 67 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Pomimo uznania, że prawo do świadczeń nieproporcjonalnie wyższych zostało nabyte w sposób niegodziwy, ustawodawca nie pozostawił byłych funkcjonariuszy bez środków do życia, zapewniając im uposażenie na poziomie minimum socjalnego. Nie można zatem uznać, by stanowiło to nieproporcjonalną ingerencję w prawo do zabezpieczenia społecznego w rozumieniu art. 31 ust. 3 zdanie drugie Konstytucji RP. Skonkludowano, że kontrolowany przepis ustawy nie pozbawia funkcjonariuszy możliwości uzyskania świadczenia, zmniejsza jedynie kwotę wypłacaną z tego tytułu do takiej, jaką pobiera znaczna liczba polskich rencistów.

Zatem skoro Sąd Okręgowy podjął się rozpoznania niniejszej sprawy był zobowiązany do zastosowania norm prawnych, które legły u podstaw zaskarżonych decyzji.

Tymczasem sąd pierwszej instancji dokonując oceny przyjętych ustaleń w oparciu o zakwestionowane normy art. 13b oraz art. 15c i 22a ustawy zaopatrzeniowej w znowelizowanym brzmieniu wielokrotnie podkreślił, że postawa ubezpieczonego w toku jego służby w organach wymienionych w art. 13b nie wypełniała definicji „służby na rzecz totalitarnego państwa”, a wręcz Sąd dzieląc stanowisko ubezpieczonego akcentował tylko działania ubezpieczonego na rzecz społeczności zawodowej i lokalnej, z pominięciem jego zaangażowania w wykonywanie obowiązków służbowych wynikających z zarządzenia nr (...) oraz (...), a wprost stanowiących służbę na rzecz państwa totalitarnego.

Odnosnie ustalenia Sądu Okręgowego, że ubezpieczony nie dopuścił się przestępczej działalności, należy zauważyć, że takie stwierdzenie nie ma żadnego znaczenia w niniejszej sprawie albowiem nie jest to sprawa karna w związku z zarzucaniem ubezpieczonemu popełnienia jakiegokolwiek czynu karalnego. Podobnie nie ma wpływu na rozstrzygnięcie sprawy decyzja komisji weryfikacyjnej i postawa ubezpieczonego po podjęciu służby po tej decyzji. Ustawa zmieniająca dokonała redukcji uprzywilejowania funkcjonariuszy, którzy pełnili służbę na rzecz państwa totalitarnego przyznając świadczenia w wysokości średnich świadczeń emerytalno-rentowych z powszechnego systemu ubezpieczenia społecznego (a nie najniższych czy też obniżonych poniżej tej granicy) i to bez zobowiązania do zwrotu uzyskanych korzyści na podstawie przyznanych przywilejów.

Zatem w sprawie nie można pomijać, że ubezpieczony nie jest pozbawiony swojego uposażenia, a jest ono ograniczone do poziomu przeciętnej emerytury tj. poziomu uposażenia osób, które żyjąc w tych samych warunkach nie wspierały funkcjonowania państwa komunistycznego i przez to nie uzyskały apanaży podnoszących ich wynagrodzenie, co wprost przekłada się na wysokość ich emerytury.

W cytowanym już wyżej uzasadnieniu do projektu ustawy nowelizującej wskazano, że przyjęta maksymalna wysokość emerytury policyjnej na poziomie przeciętnej emerytury wypłacanej przez ZUS, pozostawia emerytów policyjnych (mundurowych) objętych projektowanymi przepisami w stosunkowo korzystnej sytuacji, ponieważ jak wynika z przekazanych przez ZUS informacji, w ramach powszechnego systemu emerytalnego było wówczas (tj. na chwilę udzielenia informacji do potrzeb projektu) wypłacanych 2.010.800 emerytur w wysokości powyżej przeciętnej kwoty, co stanowiło 39,6% wszystkich emerytur wypłacanych przez ZUS, natomiast 3.071.500 emerytur w wysokości poniżej

przeciętnej kwoty, co stanowiło pozostałe 60,4% wszystkich emerytur wypłacanych przez ZUS (dane z uzasadnienia projektu ustawy).

Analiza powyższych danych potwierdza, że trudno mówić o pokrzywdzeniu funkcjonariuszy pełniących służbę na rzecz totalitarnego państwa, jeżeli wysokość ich emerytur / rent nadal pozostaje wyższa od większości tych świadczeń wypłacanych z powszechnego systemu ubezpieczenia społecznego. Nie bez znaczenia jest również, że wiele z tych osób od lat pobierało uprzywilejowane świadczenia, co uznano obecnie za niesłuszne, nie nakładając przy tym obowiązku zwrotu bądź kompensaty tych wypłaconych już wcześniej świadczeń. Tak jest w sytuacji ubezpieczonego, który w ogóle nie został objęty pierwszą ustawą dezubekizacyjną.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie stanowi zatem usprawiedliwienia podnoszony przez wielu funkcjonariuszy, a także ubezpieczonego, argument, że oni osobiście nie podejmowali żadnych aktywnych działań wobec współobywateli. Podkreślenia wymaga, że zamiast uczestniczyć w totalitarnym reżimie ubezpieczony jak i inni funkcjonariusze mogli, jak wielu współobywateli, podjąć walkę o jego szybsze obalenie, co niewątpliwie przyspieszyłoby demokratyczne przemiany, których pozytywne skutki są obecnie odczuwalne dla ogółu obywateli, w tym – co należy zauważyć – również dla byłych funkcjonariuszy reżimu komunistycznego.

Reasumując, skoro przepisy art. 13b oraz art. 15c i art. 22a ustawy zaopatrzeniowej stanowią obowiązujące przepisy prawa, a B. K. pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa w okresie od 3 października 1974 r. do 31 lipca 1990 r., ponieważ pracował jako kontroler i starszy kontroler Granicznej (...) w K. w grupie zwiadu tj. na etatach objętych art. 13b ust. 1 pkt. 5 lit b) tiret ósme ustawy zaopatrzeniowej, to organ rentowy prawidłowo dokonał obniżenia należnych ubezpieczonemu świadczeń poprzez „wyzerowanie” okresu wykonywania służby na rzecz totalitarnego państwa.

W konsekwencji powyższych rozważań ocenić należało, że zaskarżone decyzje są zgodne z obowiązującymi przepisami prawa, co do których Sąd Apelacyjny odmiennie niż Sąd Okręgowy nie odnalazł przesłanek do odmowy ich zastosowania. Jak już wyżej wskazano ratio legis rozwiązań wprowadzonych nowelizacją z 2016 roku jest obniżenie świadczenia jako wynik świadomego i dobrowolnego udziału ubezpieczonego w służbach bezpieczeństwa państwa o strukturze komunistyczno-totalitarnej, które zwalczały najbardziej podstawowe, bo przyrodzone prawa człowieka i wolności obywatelskie.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. zmienił wyrok sądu pierwszej instancji i oddalił odwołania.

O kosztach, Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu), przy czym Sąd rozstrzyga o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji (art. 108 § 1 k.p.c.). Do celowych kosztów postępowania należy, między innymi, koszt ustanowienia zastępstwa procesowego (art. 98 § 3 i art. 99 k.p.c.). Zatem, skoro uwzględniono apelację organu rentowego uznać należało, że organ ten wygrał postępowanie zarówno w pierwszej, jak i drugiej instancji. Wysokość kosztów ustalono na podstawie § 9 ust. 2 (360 zł za pierwszą instancję – przy uwzględnieniu, iż sprawa obejmowała odwołania od dwóch decyzji organu rentowego – 180 zł x 2) oraz § 10 ust. 1 pkt 2 oraz § 10 ust. 1 pkt 2 (480 zł za drugą instancję – 240 x 2) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radcowskie (t. j. Dz. U. z 2018 r., poz. 265).

Z przywołanych przyczyn Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji wyroku.

Na zakończenie sąd odwoławczy wyjaśnia, że nie uwzględnił wniosku ubezpieczonego z dnia 10 października 2022 r. o przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu ze względów celowościowych. Uzasadniając wniosek ubezpieczony wskazał, że zamieszkuje w D. (18 km od P.), jego wiek i stan jego zdrowia mogą mieć istotne znaczenie w razie potrzeby osobistego stawiennictwa na rozprawach. Przy czym w postępowaniu apelacyjnym żadna ze stron nie zgłosiła wniosku o rozpoznanie sprawy na rozprawie apelacyjnej.

Zgodnie z art. 461 § 3 k.p.c. Sąd właściwy może na zgodny wniosek stron przekazać sprawę do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, rozpoznającemu sprawy z zakresu prawa pracy lub ubezpieczeń społecznych, jeżeli przemawiają za tym względy celowości.

Natomiast w myśl art. 374 k.p.c. Sąd drugiej instancji może rozpoznać sprawę na posiedzeniu niejawnym, jeżeli przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne. Rozpoznanie sprawy na posiedzeniu niejawnym jest niedopuszczalne, jeżeli strona w apelacji lub odpowiedzi na apelację złożyła wniosek o przeprowadzenie rozprawy, chyba że cofnięto pozew lub apelację albo zachodzi nieważność postępowania.

W ocenie Sądu Apelacyjnego niniejsza sprawa nie wymagała przeprowadzenia rozprawy apelacyjnej, dlatego sprawa została skierowana do rozpoznania na posiedzeniu niejawnym. W takiej sytuacji nie było potrzeby stawiennictwa ubezpieczonego w Sądzie Apelacyjnym w Szczecinie i nie zachodziła potrzeba przekazania sprawy do rozpoznania innemu równorzędnemu sądowi.

Nadto należy mieć na uwadze, że sprawa pierwotnie została wszczęta przed Sądem Okręgowym w Warszawie i następnie przekazana postanowieniem z dnia 28 października 2019 r. Sądu Apelacyjnego w Warszawie do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Gorzowie Wielkopolskim, a ubezpieczony wciąż posługuje się tym samym adresem zamieszkania, który był uwzględniony przy wydaniu tego postanowienia.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny uznał, że nie zachodzą przesłanki do ponownego przekazania sprawy do innego równorzędnego Sądu o czym orzekł postanowieniem z dnia 24 listopada 2022 r., które nie podlega zaskarżeniu.

sędzia Urszula Iwanowska